

Macedonia o krok od członkostwa NATO

Marta Szpala

6 lutego przedstawiciele 29 państw NATO i Macedonii podpisali protokół akcesji tego państwa do Sojuszu. Dokument oczekuje obecnie na ratyfikację przez wszystkie państwa członkowskie i parlament macedoński, co potrwa najprawdopodobniej dwanaście miesięcy. Drogę do członkostwa Macedonii w NATO otworzyło zawarcie pomiędzy Atenami a Skopje w czerwcu 2018 roku tzw. porozumienia z Prespy. By zakończyć trwający prawie trzy dekady spór, Macedonia zgodziła się zmienić konstytucyjną nazwę państwa na Republika Macedonii Północnej, a Grecja odblokować integrację tego państwa z NATO i UE. W styczniu br. Macedonia przyjęła poprawki konstytucyjne realizujące postanowienia umowy, a Grecja ratyfikowała porozumienie. Wejście w życie porozumienia i zmiana nazwy Macedonii nastąpi po ratyfikowaniu przez Grecję protokołu akcesji Macedonii do NATO, do czego dojdzie najprawdopodobniej już w najbliższych tygodniach. Natomiast w czerwcu br. w sprawie otwarcia negocjacji akcesyjnych z Macedonią decyzję podejmie Rada UE.

Komentarz

- Pomimo licznych kontrowersji, jakie porozumienie grecko-macedońskie budzi w obu państwach, pozwoli ono na realizację strategicznych interesów Macedonii: integracji z NATO i UE, a także stabilizacji sytuacji w państwie i całym regionie. Akcesja do NATO jest także ukoronowaniem polityki rządu Zorana Zaewa, który w imię integracji ze strukturami euroatlantyckimi zdecydował się na rozwiązanie spornych kwestii w stosunkach z sąsiadami (także m.in. Bułgarią). Władze macedońskie liczą również, że w czerwcu br. uda im się rozpocząć negocjacje akcesyjne z UE. Poparcie społeczeństwa Macedonii dla członkostwa w NATO od wielu lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Według badań z 2018 roku 77% obywateli Macedonii było za przystąpieniem do Sojuszu. Integrację z UE popiera 83% badanych.
- Członkostwo Macedonii w NATO nie poprawi zasadniczo możliwości obronnych Sojuszu. Macedońska armia liczy 8 tysięcy żołnierzy, jej wyposażenie jest w dużym stopniu przestarzałe, najczęściej radzieckie, uzyskane po Jugosłowiańskiej Armii Ludowej. Wydatki Macedonii na cele wojskowe wynoszą zaledwie ok. 1,06% PKB. Niewielki jest potencjał bojowy macedońskiego lotnictwa, które dysponuje jedynie śmigłowcami bojowymi Mi-25. Mimo to macedońska armia aktywnie uczestniczy w misjach pokojowych NATO, co ma ukazać zmianę roli Macedonii na arenie międzynarodowej i regionalnej. W 2001 roku wojska NATO stabilizowały sytuację w tym kraju w związku z konfliktem zbrojnym pomiędzy siłami rządowymi a mniejszością albańską. Dziś Skopje, angażując

się w m.in. w Kosowie oraz w Bośni i Hercegowinie (a także Afganistanie), przyczynia się do wzmocnienia stabilności regionu.

- Przystąpienie Macedonii do NATO jest jasnym sygnałem potwierdzającym umacnianie się Sojuszu na Bałkanach. Wcześniej, w 2017 roku, dołączyła do niego Czarnogóra. Obecnie jedynymi państwami w regionie pozostającymi poza paktem są Serbia oraz Bośnia i Hercegowina, a także Kosowo. Dwa pierwsze intensywnie współpracują jednak z NATO, zaś na terytorium Kosowa zlokalizowana jest baza wojsk USA Bondsteel. Decyzja o przyjęciu Macedonii do Sojuszu przekreśla ostatecznie rosyjskie dążenia do utworzenia w regionie grupy państw neutralnych wojskowo z Serbią na czele, które byłyby przyjazne Moskwie.